

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Czerwca r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu. Dnia 2 czerwca.

(Journal de St. Petersburg.)

Xiąże Devonshire miał dzisiaj audyencyą u CESARZA, w pałacu szczególnym J. C. M. St. Petersburg dnia 2 czerwca. (z teyże gazety.)

CESARZ JEGOMOŚĆ, przepędziwszy dzień w Peterhoffie, przybył wczora wieczorem do tutejszey stolicy. Jego CESARSKA Wysokość Wielki Xiąże JEGOMOŚĆ MICHAŁ, który towarzyszył J. C. M. do Peterhoffu, również tu przybył.

— Na przełożenie jenerał gubernatora, Bałaszewa, jenerał adjutanta J. C. M., raczył CESARZ JEGOMOŚĆ udarować orderem s. Anny 1szej klasy, rzeczywistego radcę stanu, Mironowa, gubernatora cywilnego tambowskiego.

St. Petersburg d. 4 czerwca.

(z teyże gazety.)

Manifest JEGO CESARSKIEY MOŚCI.

z Bożey Łaski,

MY NIKOŁAY PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECZ ROSSYI

i t. d., i t. d., i t. d.,

Z Manifestu NASZEGO pod 19 grudnia roku zeszłego, i z późniejszych powszechnych ogłoszeń, wiadomo już wszy stkim wiernym NASZYM poddanym, iż odkryto złe zamysły, na wywrócenie Tronu, na obalenie porządku Państwa, praw Oczystych, wszystkiego, co Rossyi jest świętym.

Włożyliśmy obowiązek na kommissyą śledczą, ku odkryciu ich ustanowioną, objąć rzecz tę w całym jej składzie, dóść do nayskrytszych jej odnóg, wyswiecić jej początek i rozszerzenie się, wszystkie jej związki i stopnie okazać, nie przez ślady podobieństwa do prawdy lub podeyrzeń, lecz w dowodach pewnych, oczywistych, niezbitych.

Tak ścisłe i tak rozległe śledzenie było niezbędnem. Kiedy, w pierwszych dniach NASZEGO Panowania, niezbadanym wyrokom Naywyższego podobato się odstąpić przed NAM strasliwą tajemnicę, przed dziesięcią laty zawiązaną, i przez tyle czasu w ukryciu chowaną: był to palec Boski, wskazujący NAM drogę, środki i powinność NASZĄ, powinność tym świętszą dla NAS, iż nie za dni NASZEGO Panowania to złe wynikło, i nie NASZY tylko Osobie groziło, lecz całej razem Oyczyźnie. Te były NASZE myśli przy stanowieniu Kommissyi śledczej; takie też były prawidła, których się ona trzymać była obowiązana. W ciągu przeszło pięciu miesięcy, zajmując się codziennie poruczoną jej sprawą, z niezmordowaną prawdziwie gorliwością, porównyując i sprawdzając każdą okoliczność, każde wyznanie, każdy wypadek, uchylając prawdopodobieństwa, odrzucając mniemane podeyrzenia, gruntując się na samey oczywistości, na własnem zeznaniu obwinionych lub na przekonaniach niczém niezbitych, a razem podając im wszelkie, jakie tylko można, środki do usprawiedliwienia się, — Kommissya nakoniec osiągnęła cel sobie zamierzony, i w ostatecznem doniesieniu złożyła NAM cały ogół swych śledzeń,

z załączeniem w autentyku wszystkich dowodów, na których się one opierają.

Z roztrząśnienia tego doniesienia i annexów do niego, okazują się dwa rodzaje przewinień, widocznie różne: przewinienia ciężkie, w występkach przeciwko Państwu, w zamiarach wieloletnich, rozmyślnych, i uporczywych, statecznie i niezmiennie ku jednemu, zgubnemu ich celowi wymierzonych; i przewinień w postępach, pochodzących ze słabości charakteru, ze ślepego zaufania drugim, z braku przenikliwości w odkryciu ich tajemnicy, lub z momentalnego gniewu namiętności z żalem połączonych, i w ogólności w zamiarach chwiejących się, bez pewnego stałego celu, a nadewszystko bez uczestnictwa w jakimkolwiek działaniu. Przewinienia te ostatnie, same przez się podpadają działaniu środków poprawczych; gdy pierwsze, chociaż różnego stopnia, lecz wszystkie, należąc miuiey więcey do samey istoty i punktu środkowego spisku, wszystkie zarówno do jednego i tegoż samego należą Sąd.

Sąd ten postanowiliśmy złożyć ze trzech Urzędów Państwa: Rady Państwa, Rządzącego Senatu i Nayswiętszego Synodu, przydając do nich pewną liczbę osób z wyższych wojskowych i cywilnych urzędników. Prezydent i Członkowie Kommissyi śledczej niebędą w nim zasiadali.

Takiem tego sądu urządzeniem, CHCIELIŚMY nie tylko zachować prawą moc dawnych przykładów, lecz nadto jeszcze chcieliśmy pokazać, żeśmy zawsze tę sprawę uważali, za sprawę wszystkich prawych synów Oyczyzny, za sprawę całej Rossyi.

Poruczając temu Naywyższemu Sądowi Kryminalnemu los winowayców, jedynie po nim oczekujemy i wymagamy: sprawiedliwości, sprawiedliwości bezstronnej, niczém niewzruszonej, na prawach i mocy dowodów ugruntowanej.

Po dokonaniu sądu, i po uczynieniu NAM przełożenia, wyrok jego ze wszystkimi okolicznościami, do publiczney podany będzie wiadomości. Dan w St Petersburgu, czerwca 1 dnia, roku od Narodzenia Chrystusa 1826, Panowania NASZEGO pierwszego.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką podpisano tak:

NIKOŁAY.

Ukaz Rządzącemu Senatowi.

Na skutek NASZEGO Manifestu, w dniu dzisiejszym wydanego, ROZKAZUJEMY:

1). Prezydentem w Naywyższym Sądzie Kryminalnym bydź Rzeczywistemu Radcy Taynemu 1 klasy, Xięciu Łopuchinowi, a w przypadku jego choroby, Rzeczywistemu Radcy Taynemu Xięciu Kurakinowi.

2). Ministrowi Sprawiedliwości sprawować w tym sądzie obowiązek Jenerałnego Prokuratora.

3). Oprócz członków trzech Urzędów Państwa, zasiadać w Naywyższym Sądzie Kryminalnym, Urzędnikom następującym: Rzeczywistemu Radcy Taynemu Hrabii Gołowkinowi, Jenerałowi Hrabii Lanżeronowi, Rzeczywistemu Radcy Taynemu Baronowi Stroganowu, Jenerał-adjutantowi Woynowemu, Jenerałowi inżynierów Oppermanowi, Jenerał-adjutantowi: Hrabie Lamberowi, Sieniaw-

nowi, *Borozdinowi*, *Paskiewiczowi*, Jenerał-adjutantowi *Emanuelowi*, Jenerał-adjutantom *Hrabiom Komorowskiemu*, *Baszuckiemu*, *Zakrewskiemu* i *Bystromowi*, oraz Senatorowi departamentów moskiewskich *Radczytnemu Kusznirowemu*.

Na autentyku własną Jego Cesarzkiej Mości ręką:

(podpisano): N I K O Ł A Y.

w St. Petersburgu
1 dnia czerwca 1826.

Ciało w Bogu spoczywający Cesarzowej ELŻBIETY ALEXIEJEWNY przybyło do *Mołajsha* wczora (25 maja) o godzinie 10 wieczorem. Po złożeniu trupy w Soborze na podróżnym katafalu, odprawiona była przez Najprzewielebniejszego *Filareta* panichyda, w obecności Najjaśniejszej Cesarzowej JEYMOŚCI *MARYI FEDOROWNY* i tegoż dnia o godzinie 3 z południa, ciało w dalszą wydyżie drogę. (G. S. P.)

— Wczora, we czwartek d. 3 czerwca, rozpoczęły się w sali powszechnego zebrania Rządzącego Senatu Departamentów St. Petersburgskich, posiedzenia Najwyższego Sądu Kryminalnego, ustanowionego Najwyższym Manifestem z dnia 1 t. czerwca. Straż jego honorową, prócz zwyčajnego *hauptwachu*, składa oddział półku kawaleri gardów. (P. P.)

— Komitet do urządzenia zakładów edukacyjnych, Nawyżey ustanowiony d. 14 maja, t. r., miał pierwsze swe posiedzenie, we środę d. 2 czerwca, w domu P. Ministra Narodowego Oświecenia. (R. I.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 19 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia wczorajszego odbyło się rozpoczęcie na dniu 17 b. m. wieczorem poświęcenie kościoła ś. *Alexandra Męczennika*, wystawionego na Nowym Świecie, na pamiątkę pierwszego przybycia do Warszawy wiekopomney pamięci Najjaśniejszego Cesarza i Króla, *ALEXANDRA I*, Wskrzesiciela Królestwa polskiego. Obrządek ten, jednoczący w sobie dwa znakomite cele, jeden otworzenia nowej świątyni Przedwiecznego, przeznaczonej na kościół parafialny, a drugi uwiecznienia niewygasłej pamięci ukochanego Monarchy, który, z Bogiem ciągle postępując, wszystkie dzieła swoje do niego odnosił, przejął trudnem do opisania uczuciem serca licznie zgromadzonego ludu. JW. Arcybiskup Prymas, senator królestwa polskiego, dopełnił tego poświęcenia, w obecności JW. Senatora Wojewody Ministra wyzn. religijn. i oświec. publ. *Stanisława Hr. Grabowskiego*, JW. Jenerała dywizyi *Hauke*, Zastępcy ministra wojny JW. Jenerała dywizyi *Roźnieckiego*, JW. jenerała brygady *Kossekiego*, Radey sekretarza stanu, niemniej wielu innych osób znakomitych, i młodstwa pobożnego ludu, napełniającego i otaczającego ze wszech stron świątynią. Przed wniesieniem do kościoła świętych relikwii, mających być umieszczonemi we trzech ołtarzach, JW. Arcybiskup Prymas przemówił do zebranego ludu, przypominając mu cel założenia tego nowego bożkiego przybytku i świętość jego przeznaczenia, oświadczając niemniej dziekczynienie Rządowi, który, wzniosłszy tak okazałą świątynią, przyzwolił na utrzymanie w niej służby Bożej przeznaczyć fundusze.

— Angielski jenerał *Belson* w przejeździe do Rosyi, bawił przez kilka dni w tutejszej stolicy.

— *X. J. A. Gierwatowski*, były uczeń król. warsz. uniwersytetu, teraz zostający w *Rzymie*, w celu doskonalenia się w ś. Teologii i w językach wschodnich, na publicznem posiedzeniu rzymskiego uniwersytetu *Sapienza*, w miesiącu grudniu r. z. odbytem, udarowany został pierwszym medalem srebrnym za prace naukowe.

— Nadzwyczajny grad w dniu 4 b. m. w województwie *augustowskiem* *ekonomii Kidule* spa-

dły, zniszczył w znaczney części zboże ozime wsi *Przewozniki* i *Margiszki*. Chłopiec dziesięcioletni, przy bydle będący, przez powstałe wiatry i wylew wody życia pozbawiony został; niemniej trzoda, będąca podówczas w polu, jako to: świnię, owce, drób, gęsi, kaczkę, kury, w znaczney ilości pozabijane zostały.

— Przez postanowienie Xiecia Namiestnika królewskiego z dnia 9 sierpnia r. z. zaprowadzone zostały składy rządowe na wełnę w Warszawie, Łęczycy i Kaliszu, dla ułatwienia fabrykantom sukna, możności opatrywania się w wełnę krajową.

— W zeszły poniedziałek pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki *JX. Dionizego Modlińskiego*, rektora szkoły wydziałowej łowickiej, który, przybywszy do Warszawy dla poratowania zdrowia, tknięty paraliżem, przed kilkoma dniami z tym się światem rozstał, we 57 roku życia. (M. W.)

— Odbieramy wiadomość, że sławny *Thorwaldsen* został prezesem rzymskiej sztuk pięknych akademii ś. *Lukasza*. Tenże artysta w skutek uczynionej odezwy przez król. Warsz. Towarzystwo przyjaciół nauk, wysłał pomnik dla naszego ziomka *Mikołaja Kopernika*. Wysłał tenże już wykonanego konia do pomnika Xiecia *Józefa Ponia-towskiego*, a gdy ukończy figurę, co niebawem nastąpi, zamysła zjechać do Warszawy dla ustawienia obu pomników, a tymczasem zostaną przygotowane materiały potrzebne do ich odlewania.

— Wizerunek N. Cesarza i Króla *ALEXANDRA* w *Apoteozie*, pierwszy raz robiony *Tamponem* w tej stolicy, ukończony został, zaleca się piękną robotą i podobieństwem.

— Rodzice, krewni i liczni przyjaciele, ponieśli nader dotkliwą stratę przez niespodziany i zbyt wczesny zgon ś. p. Hr. *Brzostowskiego*, Wicereferendarza R. S., młodzieńca 26 letniego, pełnego najpiękniejszych nadziei, rzadkich przymiotów serca, talentów i nauk. Zwłoki jego wywieziono onegdaj z Warszawy w *Kaliskie* do dóbr dziedzicznych *Czarnożył*, dla złożenia w grobie rodzinnym na wieczny spoczynek.

— JW. *Sumiński*, radca stanu, dyrektor jenerałny poczt i policyi wyjechał do Niemiec.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

N. Arcy-Xieźna *Marya Ludwika*, Xieźna *Parmy*, przybyła d. 30 z. m. do tutejszej stolicy, i stanęła w zamku Cesarzkim.

— Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* umieścił, co następuje: „Donoszą z *Zante*, iż tam d. 3 maja widziano flotę kapitana *baszy*, złożoną ze 53 okrętów, płynącą ku południowi; udaje się zapewne ku *Idryi*. Według tychże doniesień ustanowiono w *Napoli di Romania* rząd wojskowy, na miejscu dotychczasowego cywilnego, a *Kolokolotro-ni* jest na jego czele. Od czasu zdobycia *Missolungi* i oddalenia się okrętów greckich z tamiecznych okolic, wzmogły się uskarżania na rozboje morskie. Nie dawno bryg grecki zatrzymał blisko *Zante* kapitana okrętu kupieckiego austriackiego *Lanza*, i zabrał mu sprzęty okrętowe, oraz znaczną ilość pieniędzy. Fregata angielska *Najada*, pod dowództwem kapitana *Spencer*, odebrawszy od kommodora *Hamilton* wiadomość, iż korsarze greccy zabrali 5 okrętów kupieckich jońskich, wypłynęła dnia 17 maja z *Korfu*, w celu ścigania tych rozbojników.“

— Dnia 9 —

Dwór tutejszy włożył d. 6 b. m. żałobę na dni 24 z powodu śmierci N. Cesarzowej Rosyjskiej *ELŻBIETY ALEXIEJEWNY*.

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* umieścił następny artykuł: „Listy z *Cefalonii* pod d. 10 maja donoszą o odebraniu tam wiadomości z *Napoli di Romania*, iż zgromadzenie narodowe greckie w *Piada*, dowiedziawszy się o utracie *Missolungi*, wstrzymało czynności swoje i przystąpiło do wyboru dwóch władz tymczasowych, których urzędowanie trwać ma do końca września, kiedy repre-

zentanci narodu będą znowu zwołani dla ukończenia interesów. Pierwsza z tych władz nazywa się *deputacją wykonawczą*, i składa się z 11 członków, pod przewodnictwem *Zaimi*; druga się nazywa *wydziałem zgromadzenia narodowego*, i składa się ze 13 członków pod przewodnictwem biskupa patraskiego *Germanos*; ma się trudnić sprawami zagranicznymi i skarbowymi, oraz ściśle wchodzić w użycie znacznych pieniędzy, które pochodzą z pożyczek, zaciągniętych za granicą, a które zamiast obrotu na dobro kraju, stały się po większej części łupem chciwości tych, którym je powierzono. Obie te władze odprawiły d. 29 kwietnia uroczysty wjazd do *Napoli di Romania*, i tegoż dnia rozpoczęły urzędowanie swoje. Wszystkich dotychczasowych członków rządu oddalono, a *Kolokotroniemu* oddano naczelne dowództwo wojska. (D. A.)

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 27 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kapitan okrętu, który d. 24 b. m. przybył z *Patras* do *Tryestu*, donosi, iż cała flota turecka wypłynęła z tamecznej zatoki. Ostatni jej oddział udał się d. 6 b. m. pod żagle. Rozeszła się w *Patras* pogłoska, iż Grecy zabrali 12 okrętów, płynących z żywnością, z *Alexandryi*. Dnia 8 maja widziano około wyspy *Ipsara* flotę kapitana baszy, a nieco pierwej flotę egipską, niedaleko *Navarino*.

Według listów z *Patras* pod d. 14 maja zhaydował się tam jeszcze obóz *Ibrahima*. Wojsko egipskie zostało tak osłabione przez oblężenie i zdobycie *Missolungi*, iż niejakiego czasu potrzebować będzie, nim znowu zacznie działać. Podróżni, którzy z *Salona* przybyli do *Zante* twierdzą, że gdy wojownicy greccy przebiwszy się bohatyrsko z *Missolungi* stanęli w *Salona*, lud się cisnął tłumem dla ucałowania ich mundurów. Na wyspach jeńskich zowią ich żołnierzami świętego hufca.

Otrzymane z *Korfu* listy z *Arta* pod d. 7 maja donoszą, iż oddział osady *missolungskiej* przebił się przez obóz egipski, i połączył z korpusem generała *Karaishaki*, który stoi między *Salona* i górami otaczającymi *Missolunge*. Przed wyjściem jego, *Noto Bozzaris* 76letni starzec, stryj walecznego *Marko Bozzarisa*, miał mowę do osady i oświadczył, że siebie uważa za przyczynę blizkiej zguby *Missolungi*, albowiem za radą jego odrzucono wszelkie propozycje kapitulacji, nawet pod zaręczeniem Anglii; pierwszy więc chce się poświęcić na śmierć, i w tym celu po wyjściu osady zachowuje sobie dowództwo twierdzy, aby w ostatniej chwili sam zapalił przysposobione od dawna miny. Połączyło się z nim kilkaset równie odważnych wojowników, a biskup pobłogosławił ich postanowieniu, które, jak wiadomo, zadało przy tym śmierć wielu Turkom, weszłym do twierdzy. Żołnierze greccy, którzy z *Missolungi* przybyli do *Salona*, usiłują zabezpieczyć to miasto od napadu Seraskiera *Mehemeta* baszy. Członkowie rządu greckiego, odebrawszy wiadomość o utracie *Missolungi*, udali się natychmiast z *Napoli di Romania* do *Padii*, gdzie chcą odprawić kongres i wydać odezwę do Greków, zachęcając do dalszego prowadzenia wojny.

Dnia 28. Turcy w *Stambule* z niecierpliwością oczekują zapowiedzianego wielkiego transportu głów i uszu chrześcijan, zabitych pod *Missolungą*. Pięciu kapitanów greckich, którzy się dostali w niewolę turecką, ma być także przyprowadzonych w tryumfie do *Stambułu*, gdzie zostaną straceni przy bramach *Serajnu*, lub, jak inni twierdzą, na jednym z przedmieść chrześcijańskich *Pera* albo *Galata*. Utrata *Missolungi* przeraziła bardzo mieszkańców wyspy *Idryi*. Lud tameczny opiera się wyjazdowi znakomitszych urzędników, którzy się chcą udać do *Piada*, nowej stolicy rządu centralnego. W *Napoli di Romania*, gdzie z początku nie chcieli temu wierzyć, aby się Anglicy nie przyłożyli do ocalenia *Missolungi*, lud im w rospaczę ztorzeży. Półkownik *Fabvier*

miał się udać do *Morei*, dla zachęcenia tamecznych dowódców wojska greckiego do dalszego odporu.

FRANCYA.

Paryż dnia 1 czerwca.

(z Gazety Börsenhalle).

Xiążę Rauzan, poseł francuzki do *Lisbony*, wyjechał na miejsce swojego przeznaczenia.

— Wkrótce ma wyjść na widok publiczny, druga część pamiętników *Ouvrarda*, z odpowiedzią na raport *P. Portalisa*, Izbie parów podany, i dodaniem rek wizycy jenerałnego prokuratora. — Dziś Izba Parów dalszych słucha w tej sprawie objaśnień.

— Wielu wynagrodzonych emigrantów we Francyi południowej, przystąpiło szlachetnie do podziału swych nagród z tymi współtowarzyszami swej niedoli, którzy ich nie otrzymali.

— Według doniesień ze Stanów-Zjednoczonych, do dnia 1 maja, bil względem odmiany cła od wprowadzania wina, powtórnie został odczytany w Izbie reprezentantów. Traktat z Kreekami zawarty, senat 30 głosami przeciwko 7 utwierdził.

— Listy z *Veracruz* przy końcu marca i z *Kuby* z początkiem kwietnia donoszą, iż *Mexyk* i *Kolumbia* zupełnie zaniechały wyprawy do *Kuby*; a przeciwnie admirał hiszpański *Laborde* przedsięwziął nową do krain kolumbijskich wyprawę.

— Do końca z.r. summa na wynagrodzenie emigrantów wydana, wynosi 191,280,147 fr. kapitału, czyli 5,738,452 fr. procentu.

— Powiadają, iż w czasie zamieszek w *Rouen* do 20 osób aresztowano, i śledztwo czynnie się odbywa.

— Dnia 2 czerwca. —

(z tejże gazety.)

— Tęmi dniami rozeszła się pogłoska o zgonie Króla Neapolitańskiego. Wszelako, lubo stan zdrowia *J. K. M.* nie jest najlepszy, biuletyny jednak o niem, dotychczas nie takiego nie zawierają, coby tę wiadomość potwierdzać mogło.

— Mianowanie hr. *Rudolfa Lutzow*, Cesarzsko-austriackim posłem w *St. Petersburgu*, tém jest ważniejsze, iż on przed *Baronem Ottenfels*, i za czasów poselstwa *Barona Stroganowa*, był internuncyuszem w *Konstantynopolu*.

— Jenerał *Bolivar* w proklamacyi pożegnalnej do obywateli nowego kraju wolnego *Wyższego-Peru*, który on *Bolivia* nie zaś *Bolivar* zowie, obwieszcza, iż się udaje na otwarcie kongressu (d. 10 lutego) *Peruwiańskiego* w *Lima*, i dla złożenia tam swojej dyktatury. Upewnia ich, iż będą uważani za naród niepodległy do 25 maja, i że ustawy liberalne, przezeń nadane, dochowane będą, tym czasem na ich czele ma zostawać wielki marszałek *Ayacucho* (*Sucre*).

— Dnia 3 czerwca. —

(z tejże gazety.)

— Słychać, iż mają być posłane 6 miljonów realów z *Barcelony* do *Tarragony*, na wypłacenie *Dejowi Algierskiemu*, stosownie do ostatniej ugody.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać (pisze jeden z tutejszych dzienników), iż rząd nasz podał hiszpańskiemu notę z oświadczeniem, że nie chce nadal przedłużyć umowy, zawartej względem pobytu wojska francuskiego w Hiszpanii.

— Zebrana dotąd składka dla dzieci zmarłego jenerała *Foy* i na pomnik dla niego wynosi 976,828 franków.

— Ciągłe się odbywa w Izbie Parów instrukcja w sprawie *Ouvrarda*, dnia 1 b. m. cała prawie sessja była poświęcona czytaniu aktów; poczem ministrowie i członkowie komisji oświadczyli swoje zdanie. Wyrok jeszcze nie ogłoszony.

— Po rostrząśnieniu budżetu wydatków na ministerium spraw wewnętrznych, przyjęła go Izba deputowanych d. 31 maja, a potem z kolei przystąpiła d. 1 b. m. do budżetu wydatków na ministerium wojny, które wynoszącej mają 196 mi-

lionów franki, a zatył milion więcej, niż w roku zeszłym.

— W *Ferney* (mieyscu pobytu *Woltera*) jezuita założył pensyę dla młodzieży.
(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

— Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych roztrząsano o wydatkach na ministerium wojny.

— Sąd kassacyyny wyrokiem swoim postanowił, aby świadek, chociażby innego wyznania, wykonywający bez oporu przysięgę katolicką, za godnego wiary był uważany, i aby ta okoliczność do przyczyn kassacyynnych nie należała.

— Fabryki kapeluszków słomianych, stały się we Francyi już krajowemi. W bliskości *Lugdunu*, podobna fabryka 300 do 400 robotników zatrudnia, gdzie się wyrabiają kapelusze, w niczem florenckim i liwornenskim nie ustępujące, a płacą się po 600 fr.

ANGLIA.

Londyn dnia 2 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż lord *Cochrane*, który z eskadrą swoją popłynął na pomoc Grecyi, ma wielkie zamysły. Między innemi chce uderzyć na *Stambuł*.

— Wyszedł tu z druku dziennik kapitana *Maitland*, obeymujący czas, przez który *Napoleon* znajdował się na okręcie *Bellerophon*, płynąc w roku 1815 do wyspy s. *Heleny*.

— Osoby, przypisujące sobie dokładną wiadomość rzeczy, twierdzą, iż lord *Cochrane* nie będzie miał związku z dotychczasowem towarzystwem przyjaciół greckich, lecz z innem, większy wpływ mającém, którego członkowie posiadają wysokie znaczenie, lecz w zupełnej cichości działają. Ułożony plan ma być wielkim.

— Pułkownik neapolitański *Pisa*, i 15 innych oficerów, popłynęli stąd do Grecyi.

HISZPANIA.

Madryt d. 26 maja.

Pan *Lamb* pełnomocny minister angielski wyjechał d. 13 b. m. do *Aranjuez*, gdzie dotąd bawi. Mówiono, że się układa z Królem naszym względem uznania niepodległości Meksyku; lecz teraz wiemy, iż chce wypłaty pożyczki, którą były Stany hiszpańskie zaciągnęły w Anglii, a która wynosi 2 miliony piastrow. Wyznaczono oddzielną kommisyę do załatwienia tego długu. (G. W.)

— Od niejakiego czasu roschodziły się o politycy, tak w Madrycie, jak po prowincyach, wieści rozmaitego rodzaju. Zapewniano, że Król, odrzucając wniosek Rady Kastylijskiej i Rady Stanu, aby ją znieść, mocno się oświadczył za jej konieczną potrzebą, w dekrete, którego text przytaczano, i zalecił Radzie Stanu, aby inicjatywę odtąd w żadnym przedmiocie nie brała; mówiono także o rozkazie, wydanym przez ministra sprawiedliwości do intendenta, aby rozkazał oddalić się ze stolicy wszystkim osobom w niej zamieszkałym, i bez wątpienia, jedna z tych wieści dała powód do następującego ogłoszenia w gazecie z d. 20 maja: „Król, Pan nasz, zawiadomiony przez swego pierwszego sekretarza stanu, że się roschodzą skrycie w stolicy, w Murcyi, i innych mieyscach królestwa, kopije w rękopisach mniemanego rozkazu królewskiego, który, jak przypuszczają, miał przesłać pierwszy sekretarz stanu naczelnemu intendentowi policyi, względem doradzeń Rady stanu i kastylijskiej, rozkazał uwiadomić publiczność, że te pisma są zupełnie fałszywe; że jest także fałszem, aby podobny rozkaz naczelnemu intendentowi przesłać miano. N. Pan rozkazał zarazem, aby niezwłocznie przystąpiono do poszukiwania i ukarania sprawców tej winy“

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 2 czerwca.

Xiężniczka *Elżbieta*, najstarsza córka Wielkiego Xiężęcia dziedzicznego Hesko-Darmstadtzkiego, zacząwszy 6ty rok życia swojego, umarła d. 27 z. m. w *Lauzannie*, dokąd pojechała z matką swoją (G. W.).

Arcy-Xiężę *Karol*, bawiąc w *Bieberich*, odwiedził d. 27 z. m. Xiężęcia pruskiego *Wilhelma* w *Moguncyi*, gdzie kilka godzin bawił. Strzelano z dział podczas przybycia jego i wyjazdu.

Dnia 22 z. m. odprawił się w *Eichstätt* słub Xiężniczki *Eugenii Hortensyi* z Xiężęciem dziedzicznym *Wilhelmem Hohenzollern-Hechingen*.

Darmstadtzki dziennik rządowy umieścił postanowienie, oznaczające kary za przedrukowanie ksiąg uprzywilejowanych.

Żegluga na Renie i rzekach do niego wpadających była tego roku czynniejszą, niż się w terażniejszych stosunkach handlowych spodziewać można było, co przypisać należy szczególnież zwiększonej potrzebie budulca, wynikłej w skutku przeszłorocznych burz i uszkodzeń.

Ciągłe zimna nie pozwalają spodziewać się tego roku pomyślnego winobrania.

Nowo zaprowadzony jarmark na wełnę w *Lipsku* rozpoczął się d. 30 maja. Przywieziono znaczne partje wełny, ale jeszcze nic nie sprzedano, bo cena, jaką za nią dają, zbyt jest mała. Za kamień, wełny sprzedawany roku zeszłego po 22 do 30 tal. nie dawano teraz i połowy tej ceny; podobnie ma się rzecz z innemi gatunkami wełny. Spodziewają się jednak cen wyższych, zwłaszcza, że kupcy z *Niderlandów* i *Wielkiej Brytanii* na jarmark przybyli. Nadzieja ta ściągą się osobiście do wełny w średnich gatunkach. (G. K. W.)

(z *Gazety Börsen-Halle*).

Jedna z gazet strazburskich, zawiera następną ciekawą wiadomość: „D. 50 stycznia, Anglia połączona została z Irlandyą mostem na łańcuchach, długości 16,000 stop, mającym, i t. d.“ Zapewne jest tu mowa o moście menajskim, który jednak nie zupełnie do Irlandyi sięga.

WŁOCHY.

Neapol dnia 13 maja.

(z *Gazety Börsen-Halle*).

Xiężę *Salerno* ze swoją małżonką przybyli dziś do *Portici*, z Niemiec. Następca tronu, Xiężę *Kalabrii* wraz z dostojnym swym bratem, spotykali ich na drodze *Kapuańskiej*.

Rzym dnia 20 maja.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Powiadają, że Xiężę *Borghesa* przyrzekł nayuroczysciej Oycu świętemu osiąść w *Rzymie* po swoim powrocie z Anglii, za co J. S. oświadczył, iż go mianować będzie naczelnym wodzem woysk papieżkich. Xiężę powrócił w tych dniach do *Florencyi* w celu udania się stamtąd przez *Francyę* do Anglii. Podróż tę przedsiębierze w tym jedynie celu, iż przez agitacyę i zmianę mieysca polepszy się stan jego zdrowia. Zresztą nie mogą mu dotąd jeszcze darować rzymianie sprzedania skarbow sztuki ze swojej villi, i mniemają, że powinien był sobie raczej gwałtem dać zabrać swojemu potężnemu szwagrowi, niż mu je sprzedawać.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 junii: rub. srebr. 3 rub. 77½ kop., czerw. złoty nowy w r. 12, imperyal 37 rub. 75 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 14 czerwca v. s. 1826 Roku.

1 Wincenty Dowgialło Zawileyskiego, Tadeusz Wierzbowicz Oszmiańskiego Powiatu Podkomorowie, Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki, Antoni Olechnowicz Pisarz Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmiański, Konstanty Masłowski Sędzia Ziemski Zawileyski.

JWW. i WW. Antoniemu Łappie b. Prezesowi Sądu Głównego Kawalerowi, successorom ś. p. Józefa Łappy Marszałka Wilkomierskiego, Michałowi Łappie Kapitanowi i jego siostrze, Karolinie, Wiktorii i Waleryi Łappównom, przy wiadomości matki, Konstancyi z Czyżów Łappowej Marszałkowej Wilkomierskiej, oraz ich prawnej opieki pod którą zostają, Stanisławowi Prezydentowi komisji likwid. miasta Wilna i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze i Franciszce córkom, pierwszej pod asystencją męża JW. Gieczewicza, Niepokoyczyckim, jako successorom po ś. p. Józefie Kuszelewskim Marszałku Wilkomierskim, Antoniemu Chorążemu Wilkomierskiemu, Józefowi Porucznikowi woysk polskich, i Janowi, Kuszelewskim, Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom Sęstw. Graniczn. Wilkomiersk., Ignacemu Junoszy Dąmbrowskiemu Regentowi b. Ziemskiemu Wilkomierskiemu, Mustafie Dowgialłowi Pułkownikowi woysk rossyjskich i Kawalerowi, oraz dalszym pretensorom do funduszów po ś. p. Marszałku Kuszelewskim pozostałych, oznajmujemy niniejszym urzędowym obwieszczeniem listem, iż stosownie do Ukazu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu dnia 30 miesiąca apryla roku idącego następnego, a nam przez niższe ziemskie Sady objaśnionego, niemniej w skład przepisów w Dekrecie Remissyjnych onegoż Głównego Sądu, determinującym na fundusze po ś. p. Kuszelewskim pozostałe, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski, zawartych. My Urzędnicy z wyrażonych w górze w komplecie należnym, do majątności Sterkańców za niedziel cztery od daty tego obwieszczenia nieodmiennie zjedziemy, i jako po spełnionym pierwszym już stopniu, rozbiorem sprawy ostatecznym, w Sądzie podkomorsko-Exdywizorskim toczyć się mającej, zajmujemy się, aby więc wszelka gotowość była, o zjeździe nastąpić mającym strony obwieszczamy niniejszym listem, który dla wiadomości interessowanych osób, w Gazetach Kuryera Litewskiego ma być zamieszczonym.

Roku 1826 miesiąca Junii 8 dnia, Woźny świadczę iż niniejszego obwieszczenia kopie z autentykiem zgodne, od JWW. Wincentego Dowgialły Zawileyskiego, Tadeusza Wierzbowicza Oszmiańskiego Powiatów Podkomorzych, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem. Troc., Antoniego Olechnowicza Pisarza Grodzkiego Upitskiego, Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszm. i Konstantego Masłowskiego Sędziego Ziem. Zawiley., jedną JWW. Antoniemu b. Prezydentowi Sądu Głównego i Kawalerowi, oraz successorom ś. p. Józefa Marszałka Łappy, Michałowi Kapitanowi, tudzież jego siostrze Karolinie, Wiktorii i Waleryi, przy wiadomości matki Konstancyi z domu Czyżów, Marszałkowej Wilkomierskiej

i prawnej ich opieki, Łappom, w majątności Sterkańcach, drugą JWW. Stanisławowi Prezydentowi Komm. Likwid. i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze i Franciszce córkom, pierwszej z tych, pod asystencją męża JW. Gieczewicza, Niepokoyczyckim, w majątności Szłomianach, trzecią JWW. Antoniemu Chorążemu Wilkomierskiego Powiatu, Józefowi Porucznikowi woysk polskich, i Janowi, Kuszelewskim, w majątności Pieniankach, czwartą WW. Ignacemu i Elżbiecie Naruszewiczom, w majątności Ignalinie, piątą W. Ignacemu Dąmbrowskiemu Regentowi oczywiście w ręce, i szóstą też oczywiście w ręce JW. Mustafie Dowgialłowi Pułkownikowi woysk rossyjskich i Kawalerowi, wszystkie w Powiecie Wilkomierskim podawszy, o mającym nastąpić zebraniu się Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego do majątności Sterkańców w Powiecie Wilkomierskim położonych, dla ostatecznego sprawy rozsądzenia, interessowane zawiadomiwszy strony, ażeby wszelką miały gotowość zastrzegłem.

Maciej Płatkiewicz Woźny powiatu Wilkomierskiego.

Roku 1826 miesiąca junii 9 dnia przed aktami ziemskimi powiatu Wilkomierskiego stawając obecnie Woźny wyżej wyrażony takowego obwieszczenia relacją prawnie zeznał.

Przyjąłem Felix Pawłowicz Ziemski Wilkomierski Regent.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziemski Ptu Kowieńskiego na kadencję następną juniową i po niej na inną z instancji WJP. Onufrego Prozora Podpułkownika woysk pol. z JWW. Karolem i Ludowiką z Książów Szuyskich rodzicami Józefem, i Władysławem synami Prozorami, oraz córką Józefą z Prozorów Błaszyńską Jeneralową woysk saskich, loco per agende executionis w referencji do dekretu niestannego w tym Sądzie w roku idącym miesiąca maja 14 dnia ze wszystkimi obżalami cum lucro banicyi doczesnej i wiecznej zakroczonego, w poparciu jakowego żalcy delator idzie do Sądu w proźbach: o warowanie activitatem loci standi solutione, o zaskutecznie proźb żalobą pierwszą objętych, a wspomniony powyższy dekret wszczętych z powrotem expensow prawnych i z wolną poprawą żaloby.

Roku 1826 meca maja 22 dnia. Woźny niniejszą kopią pozewną z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Onufrego Prozora Podpułkownika woysk pol. JWW. Karolowi i Ludowice z Książów Szuyskich rodzicom, Józefowi i Władysławowi synom Prozorom, oraz córce Józefie z Prozorów Błaszyńskiej Jeneralowej woysk saskich, oczywiście w majątności dziedzicznej w Zachwoincach w Powiecie Kowieńskim leżącej podałem i o stawaniu przed Sądem Ziemskim Kowieńskim na kadencję następną juniową i po niej na inną oznajmiłem.

Tadeusz Dackiewicz Woźny Ell. Ptu. Kow.

Roku 1826 meca maja 31 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Kowien. najdując się osobiście Woźny w górze wyrażony takową relacją pozewną

zeczna, przyjąłm Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Ptu Kowien.

Dozwolono drukować dnia 14 czerwca 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka,

1 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego zawiadamia, iż Dekret Oczewisty w Sprawie Konkursowej kredytorów Xieźney Puzyniney Starości-ny Szaternickiey w dniu 26 idącego miesiąca junii ogłoszonym będzie.

Sądu Ziemskiego Wilenskiego Pisarz Józef Naborowski.

2 Niżej własnoręcznie piszący się jako E-zekutor testamentu zeszłego Adama Kozłowskie-
go b. Regenta Ziem. Nowogr. 1821 roku mie-
siąca kwietnia 30 dnia datowanego, a 1825 gru-
dnia 18 dnia w Aktach Ziem. Powiatu Nowo-
gródzkiego oblatowanego, zawiadamia interesso-
wane strony, iż summy rzeczonym testamentem
przeznaczone do podziału pomiędzy potomstwo z
trzech siostr s. p. Adama Kozłowskiego jakoto:
z Barbary Gołębiewskiej, Konstancyi Lotowej i
Wiktoryi Zaleskiej rodzące się, w niepewnych
będąc lokatach, do wydobywania rychłego wyma-
gają działania, gdy zaś sukcesorowie aż dotąd
w pełney liczbie nieprzybywają, a tylko niektó-
rzy, jednego z posród siebie W. Mikołaja Za-
leskiego Regenta Granicznego Powiatu Nowogró-
dzkiego do czynienia w niniejszym interesie
pełnomocnictwami upoważnili, przeto w celu o-
statecznego zostawionych summ podziału, lub
przynajmniej do windykacyi onych w zamiarze
obrania właściwych środków, raczą sukcesoro-
wie z wyrażonych powyżey osob rodzący się, na
dzień 1wszy miesiąca 8bra terazniejszego 1826
roku do miasta powiatowego Nowogródka czy
sami osobiście przybyć, czy przez prawnie u-
mocowanych plenipotentow jawić się. O czém
przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie
zawiadamiając, takowe ogłoszenie własnoręcznie
podpisuję. Datt 1826 roku miesiąca maja 23 dnia
w Nowogródku.

Xawery Obuchowicz b. Prezydent Sądu
Głównego Gubernii Minskiej.

Dozwolono drukować 9 czerwca 1826 ro-
ku. Cenzor, Radzca Kollegialny S. Zukowski.

3 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego za-
wiadamia wszystkich kredytorow i pretenssorow
JP. Antoniego Grzymally, iż w sprawie konkur-
sowej tegoż Grzymally termin ostateczney ro-
sprawy w dniu 14 terazniejszego miesiąca junii
w Sądzie swoim przeznaczył, ażeby zatem ciż
kredytorowie i pretenssorowie w pomienionym
terminie ze wszelką gotowością do rozprawy sta-
wali, sub amissione rei zastrzega. Roku 1826 mie-
siąca junii 5 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.

3 W zaskuteczienie Ukazu Rządu Gubern-
skiego Grodzieńskiego 11 marca r. b. za N. 4708
wyszłego, Szlachecka Opieka Powiatu Wolkow-
skiego wypuszcza przez publiczną licytacją
schedę w majątku Teolinie w tutejszym powie-
cie położoną, z dusz rewizkich 16, z gruntami
i sianożęcioami, z zabudowaniem i usiewem, czy-
niącą rocznego dochodu podług przeszłorocznego
arędownego kontraktu, rubli assygnacyinych 500,

do zeszłego Alexandra Graffa Grabowskiego Puł-
kownika Leyb Gwardyi Jegierskiego Pułku na-
leżną, w arędę na tyle lat ile potrzeba okaże,
za gotowe z góry pieniądze, na cel zaspokojenia
pretensyi Jegerskiego Pułku w illości rubli assy-
gnacyinych 4266 kopiejek 30; licytacya odbywać
się będzie w Szlacheckiej Wolkowskiej Opie-
ce w dniach 1. 8. i 15. junii r. b; do uczestni-
czenia którey, wszystkich ochoczych niniejszém
wzywa. Datt roku 1826 miesiąca Maja 15 dnia
Rezolucya w Żurnale podpisana. Marszałek Wól-
kowyski i Kawaler Piotr Biśpink.

Prezydent Ziemski i Kawaler Jerzy Olendzki.

Pisarz Ziemski Wolkowyski Józef Kalen-
kiewicz.

Zgodność świadczę Marszałek Wolkowyski
i kawaler P. Biśpink.

3 Z przyporuczenia Sądu Ziemskiego powia-
tu Wilenskiego, będąc delegowanym do wyprze-
daży z publiczney licytacyi domu murowanego
zeszłego Bazylego Arteckiego w mieście Wilnie
za Ostrą Bramą pod N. 1265 położonego, na sa-
tysfakcyą kredytorow przeznaczonego, czynię
niniejsze zawiadomienie, iżby życzący nabyć wie-
cznością wspomniony dom jawili się w tymże do-
mie na licytacją w terminach dnia 15 i 16 mie-
siąca junii a dla przetargu dnia 15. miesiąca ju-
lii, terazniejszego 1826 roku, gdzie przedli-
cytacyine warunki objawione będą, i takowy wię-
cey przez licytacją postępującemu wyprzedanym
zostanie. Roku 1826 miesiąca maja dnia.

Prezydent Ziem. Wileński Michał Sawicki.

3 Rzeczywisty Radzca Stanu JW. Woronin,
mając sobie dane na lat 12cie Starostwo Kur-
miałowa zwane, w Powiecie Kowieńskim o mi-
lę od miasta Kowna nad Świętą Rzeką leżące,
osady do 40 chat, zabudowanie dworne porzą-
dne, ziemia urodzayna, łąk obfitość; starostwo
to w posesyą 12stoletnią obeymie 1828 roku.
Więc zamiarem jest tegoż JW. Woronina wy-
puścić w arędę oznaczone lata. Zatem życzący
sobie wziąć óne, dla poinformowania się o wszy-
stkim, i zrobienia zupełnego układu, wcześniej
raczy udać się do JW. Jenerał majora Benderskie-
go w mieście Wilnie, we własnym żony domie, przy
Zbożowym Rynku mieszkającego.

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lip-
ca odnawia się prenumerata na gazetę
Kuryera Litewskiego na drugie półrocze.
Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rub.
sr. 7, bez przesyłania rub. srebr. 4 kop. 50.
Prenumerata przyyмуje się: w Wilnie w
Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu
Litewskiego i w Redakcyi teyże gazety; a
w innych miastach, we wszystkich Kanto-
rach i Expedycyach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński,
przyyмуje się w tychże mieyscach. Cena
zwyczajna: rocznie z przesyłaniem pocztą
rub. 10, bez pocztu rub. sr. 7. k. 50.